

# WSZYSTKO JEST W NAS...WIECZÓR Z POEZJĄ E. BRYLLA

## „WSZYSTKO JEST W NAS...” - WIECZÓR Z POEZJĄ ERNESTA BRYLLA

Ernest Bryll. Dyplomata. Szef kilku zespołów filmowych. Kierownik literacki wielu teatrów, w tym Teatru Telewizji. Dziennikarz. Krytyk literacki. Tłumacz. Prozaik. Dramaturg. Autor musicali. **Ale przede wszystkim - poeta. Twórca blisko 40 tomików wierszy. Wielokrotnie nagradzany i odznaczany.** Żonaty. Ojciec trojga dzieci. Syna i dwóch córek. Dziadek i pradziadek. Dziś bez odwiecznej fajki, bo nie pozwala mu na to serce pracujące na rozruszniku. Jego poezja kształtowała gusta estetyczne Polaków. A kilka dramatów - w tym *Rzecz listopadowa*, napisana w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, czy *Wieczernik* z lat osiemdziesiątych - stało się zarzewiem narodowej dyskusji: Kim byliśmy, kim jesteśmy i dokąd dążymy? Do dziś jedni krytycy piszą o nim - konformista. Drudzy - nonkonformista. Ale jego wiersze czytają zarówno konformiści jak i nonkonformiści. Niektórzy krytycy powiadają że jego poezja ociera się o grafomaństwo. Inni uważają go za wieszczka. Tymczasem nakłady książek Ernesta Brylla sięgają tysiący, co jest nieosiągalne dla wydawanej współcześnie twórczości poetyckiej. A na spotkaniach z autorem bywa po kilkaset osób. Poezję Brylla śpiewało wielu wspaniałych wykonawców: Czesław Niemen, Marek Grechuta, Stan Borys, Krystyna Prońko, Łucja Prus, Danuta Rinn, Dwa Plus Jeden, Skaldowie, Bernard Ładysz, Maryla Rodowicz. Na prowokacyjne pytanie, kto powinien być bardziej szczęśliwy z tej współpracy, wykonawcy jego tekstów czy sam ich autor, poeta odpowiada: **„Po pierwsze oni nie śpiewali moich tekstów, tylko moje wiersze. Żeby jednak było jasne - jest wielu znakomitych tekściarzy, którym zazdrośczone talentu. Ja nie potrafiłem pisać tekstów na zamówienie, więc pisałem wiersze...”**.

I właśnie poezja Ernesta Brylla była bohaterem kolejnego „Spotkania z poezją”, które odbyło się w Bibliotece Głównej. Spotkanie nosiło tytuł „Wszystko jest w nas...”, a piękne, jedyne i niepowtarzalne wiersze Brylla recytował animator kultury, człowiek o niezwykłym, przejmującym głosie, Przyjaciel Biblioteki, uwielbiany przez zgierską publiczność - Włodzimierz Galicki.

Dorota Abramczyk  
MPBP Zgierz